

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polej
Toruń, ul. Pomorska 103, tel. 0048 51 75 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zewackie.pl
NIP 956 16 25 177 REGON 17052736
KRS 00000000000000000000000000000000
nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni nr D. 594
III 2003



86-131 Jezewo k. Łaskowic

imię:
Lahuta

++ 22.06.2004
"Grunwald"

„Świecie
„Świerki”-AK

86-131 Jezewo

Lahuta Olimpia
ps. „Świerki”

zd. Sass K-594/594B

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Lahuta Olimpia
.....
J: X: 594/594 Pom.
.....
Święci A X ("Świerki")
.....

I./1. Relacja *k. 18 s. 1-18*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora

II. Materiały uzupełniające relację *k. 5 s. 1-5*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. *k. 3 s. 13*

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

1) biesiada *k. 2 s. 1-2*

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 6*

VI. Fotografie *całk. ikonografii + 2.1/a*

1/1. Relacja - Łahuta Olimpia:

1. Relacja Olimpii Łahutowej o swoim udziale i męża Kłasiemiene w ruchu oporu w latach 1936-1939 i 1942-1945, mpis, kopia zob. s. 14 k. 5 s. 1-5
2. Oświadczenie Władysława Krotoszyńskiego o działalności komspiracyjnej Olimpii Łahut w l. 1942-1945, mpis, kopia k. 2 s. 6-7
3. O. Łahutowa, relacja o udziale swoim i męża Kłasiemiene..., kserokop. mpisu-meter. Władysława Krotoszyńskiego k. 2 s. 8-9
4. O. Łahuta, Relacja (...) o utworzeniu punktu kontaktowego (...) przy Państwowym Nadleśnictwie Warlubie, kserokop. mpisu meter. Władysława Krotoszyńskiego k. 2 s. 10-11
5. Łahutowa O., Dó'j udział..., relacja z 18. 09. 1988, mpis, kop. k. 2 s. 12-13
6. jak poz. 1 (zdjęcia) k. 5 s. 14-18

*Archiwum umiarkowane o pomocy Kasy A.K.
Okręgu Pomorski, pobierał w urzędzie oświatowym
tablicy pamiątkowej z Lipinkami
po Helymor, Monety*

Klub Historyczny

przy toruńskim oddziale

Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego

RELACJA

Olimpii Lahuttowej o swoim udziale i męża Kazimierza w ruchu oporu
w latach 1936 - 1939 i 1942 - 1945 na terenie gminy Warlubie.

I. Dane personalne.

1. Lahuttowa Olimpia z domu Sass.
2. Ur. 21 marca 1907 r. w Golubiu b. pow. Wąbrzeźno.
3. Ojciec Ksawery matka Franciszka z domu Zaborowska, zawód ojca kupiec.
4. Zamieszkała w Jeżewie 86 - 131 Jeżewo k/ Laskowic

II. Dane środowiskowe.

1. Ukończone Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie w 1928 r.
2. W okresie międzywojennym pracowałam jako nauczycielka od 1.IX.1928 r. do 31.IX.1931 r. w Zalesiu pow. Chojnice, od 1.IX.1931 r. do 1.IX.39 r. w Lipinkach k/warlubie.

Moja praca społeczna. Od 1936 r. do 1939 r. byłam członkinią dywersyjno - wywiadowczej grupy "Grunwald" w Przewodniku, zorganizowanej przez nadleśniczego Wiktora Bielowskiego. Do grupy tej należeli zaufani pracownicy trzech nadleśnictw Warlubie, Przewodnik i ~~Przewodnik~~ ^{Przewodnik} jeden zespół pracowników umysłowych i drugi - fizycznych oraz niektóre żony nadleśniczych i leśników. Komendantem grupy był Wiktor Bielowski sekretarzem mój mąż Kazimierz Lahutta sekretarz nadleśnictwa Przewodnik. Działalność grupy prowadzona była pod płaszczykiem związku zawodowego leśników, którego przewodniczącą była Irena Bielowska żona nadleśniczego, ja pełniłam w tym związku funkcję sekretarza.

IV. Krótki życiorys okupacyjny.

Mąż pełnił funkcję sekretarza nadleśnictwa Warlubie, ja prowadziłam dom.

V. Działalność okupacyjna.

1. Do płochockiej organizacji AK wstąpiłam razem z mężem na począt-

ku października 1942 r. w moim mieszkaniu odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli - Józef Patocki wysłannik Stefana Gussa " Dana" komendanta zgrupowania partyzanckiego AK " Swierki ", Władysław Krotoszyński robotnik żywiczny - z zawodu nauczyciel - mój mąż Kazimierz i ja Olimpia Lahuttowa. zaproponowano nam współpracę z w/w Zgrupowaniem. Propozycję przyjęliśmy, zostaliśmy zaprzysiężeni. W połowie października 1942 r. miało miejsce spotkanie w mieszkaniu Bolesława Lelwiczego w Dobrem, w którym oprócz " Dana" uczestniczył Józef Patocki, Władysław Krotoszyński i mój mąż Kazimierz. Otrzymali polecenie zorganizowania grup współpracujących ze Zgrupowaniem w Płochocinie, Warlubiu i Bąkowskim Młynie. Teren Płochocina, Płochocinka przejął mąż, Warlubie, Bąkowski Młyn Władysław Krotoszyński.

Mąż w biurze nadleśnictwa zorganizował podsłuch telefoniczny. Biuro posiadało dwa telefony, jeden służbowy łączący wszystkie leśniczówki z leśniczymi Niemcami i Polakami, drugi tajny, którym nadleśniczy Teodor Strecker przekazywał leśnikom Niemcom, posterunkom policji, punktom wojskowym położonym na terenie lasów np. informacje o planowanych obławach na partyzantów. Te komunikaty nadleśniczy nadawał w porze obiadowej od 12-tej do 14-tej, kiedy pracownicy biura poszli do domów. Mąż pozostawał dłużej. Nadleśniczy nadając w/w komunikaty nie krępował się obecnością męża w biurze. Było to zastanawiające. Wyjaśnił to sam nadleśniczy w styczniu 1945 r. kiedy przed wyjazdem do Niemiec żegnał się z leśnikami Polakami. Powiedział im, że wiedział o ich współpracy z partyzantami.

Ja pełniłam funkcję łączniczki, przekazywałam informacje do punktów kontaktowych w lesie na terenie Borowego Młyna.

Ponadto zbieraliśmy żywność, artykuły codziennego użytku, po które zjawiali się sami partyzanci.

Do grupy płochockiej należeli - kupiec-- w Płochocinie Władysław Zakrzewski i jego żona Helena, nasi sąsiedzi rolnicy Józef Kurek i Maksymilian Brzeski.

W naszej pracy konspiracyjnej bardzo pomocną nam była nasza gospodyni Anastazja Karolewska.

Wyrazy najwyższego uznania należą się proboszczowi płochockiemu z lat hitlerowskiej okupacji ks. dr. Janowi Stryczkowi, który od 1942 r. do końca okupacji pełnił funkcję kapelana zgrupowania partyzanckiego AK "Swierki". Był proboszczem parafii Płochocin, jednocześnie obowiązkami duszpasterskimi pełnił w parafii Lipinki, gdzie tam. proboszcz ks. Wiktor Brząkał^a aresztowany w e wrześniu 1939 r. zginął w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Ks. J. Stryczek z partyzantami spotykał się na terenie zabudowań plebańskich, ciężko chorych odwiedzał w ich leśnych ziemiankach wracając wieczorem z Lipinek, gdzie odprawiał Msze Sw. Latem 1943 r. odprawił nocą na terenie leśniczówki Kuźnica Mszę Sw. i spowiedź powszechną z udziałem około 50 partyzantów. Łącznikiem między księdzem a partyzantami był książy woźnica Jan Wodzikowski.

Organizacją żywności dla partyzantów na plebani trudniły się księża matka i dwie Księża siostry Leokadia Brydrychowska i Jadwiga Wiecka i gospodyni Teresa Wodzikowska.

Załączam Księdza zyciorys.

VII. Okres pookupacyjny.

Po wyzwoleniu mój mąż Kazimierz przejął funkcję sekretarza nadleśnictwa Dąbrowa. Pracował do 1972 r. do chwili śmierci.

Ja byłam nauczycielką w Szkole Podstawowej w Jeżewie od 1.IX.1945 r. do 1.IX.1962 r. do chwili przejścia na emeryturę.

VIII. Dokumentacja.

O mojej i męża konspiracyjnej działalności w płochockiej grupie AK patrz relację Władysława Krotoszyńskiego.

Załączam zdjęcia Księdza Jana Stryczka, męża i moje oraz zyciorysy Księdza i męża.

Kazimierz Lahutta ur. 17.1.1907 r. w Drzycimiu b. powiat Swiecie.

Ojciec Leon, matka Konstancja z domu Kanikowska. Zawód ojca - ~~polie~~ ~~podier~~ murarski. Wykształcenie - Państwowa Szkoła Leśna w Margoninie ukończona w 1928 r. Praktyka w Nadleśnictwach: Osie, Sarnia

Góra. Sekretarzem nadleśnictwa w Przewodniku był od 1931 r. do 1939 r.
Od 1940 r. do końca okupacji p.o. sekretarza w nadleśnictwie Warlubie.
Po wyzwoleniu do 1972 r. - sekretarzem nadleśnictwa Jeżewo.

Olimpia Lahuttowa Ks. dr. Jan Stryczek Kazimierz Lahutta

Życiorys ks. dr. Jan Stryczka

1. Data i miejsce urodzenia

10 września 1905 r. w Zbychowie b. powiat Morski woj. Pomorskie.
Imiona rodziców - ojciec Abdon matka Pelagia z domu Radtke.

2. wykształcenie.

Egzamin dojszałości 16 czerwca 1924 r. w Wejherowie w Państwowym
Gimnazjum Klasycznym im. Jana Sobieskiego.

W 1924 r. wstąpił do Biskupiego Seminarium Duchownego w Pelplinie,
które ukończył w 1927 r. dalsze studia w Warszawie na Wydziale
Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego ze specjalnością w nau-
kach biblijnych, który ukończył ze stopniem magistra teologii
w 1929 r. W dniu 2 września 1928 r. został wyświęcony na kapłana.
W 1931 r. zdobył tytuł doktora. Tytuł pracy doktorskiej - "Arcy-
kapłanstwo Chrystusa w liście św. Pawła do Żydów".

Praca duszpasterska.

Do 1932 r. wikariuszem w Szwarcenowie. Od 1.1.1932 r. nauczycielem
religii w Państwowym Gimnazjum w Brodnicy i kapłanem hufca har -

cerskiego w Brodnicy. Od 1.1.1935 r. przeniesiony do Ostrowitego k/Choj-
nic, od 1.1X.1936 r. do Bysławia b. pow. Tuchola, od 20.X.1936 r. kapela-
nem w Zamku Bierzgońskim pow. Toruń, 13 lipca 1937 r. mianowany pro-
boszczem w Płochocinie, gdzie przebywa przez całą wojnę.

Czas powojenny.

Dekretem z dnia 30 czerwca 1945 r. zostaje mianowany profesorem Bis-
kupiego Seminarium Duchownego w Pelplinie, od 1965 r. filia Papieskiego
Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. Na tym stanowisku pracuje do 1976 r.
do chwili śmierci.

W lipcu 1978 r. zostaje kanonikiem honoraryjnym Kapituły Katedralnej Che-
żełmińskiej w Pelplinie.
P.S. Punkt kontaktowy w Płochocinie przybrał wspólny pseudonim "Sosna"

Olimpia Lahuttowa

zam. w Jezewie ul. Dworcowa 5

86 - 131 Jezewo k/Laskowie

Lahutto Olimpia

P. S.

Dot. przysięgi.

Ks. dr. Jan Stryczek w końcu 1942 r. złożył przysięgę w naszym miesz-
kaniu w sekretarzędwie nadleśnictwa w Warlubiu w obecności męża i mojej.
Pozostali członkowie - kupiec Władysław i Jego żona Helena Zakrzewscy
z Warlubia, kupiec Budnarski z Płochocinka, Bolesław Kurek i Maksymili-
an Brzeski oraz nasza domowa gospodyni byli zaprzysiężani przez
ks. dr. Jana Stryczka w naszym mieszkaniu - w okresie od grudnia
1942 - do marca 1943 r. wspomniane przysięgi odbywały się w obecności
męża, ja i nasza gospodyni wychodziłyśmy z dwiema córeczkami po za-
kupy- ja z jedną do sklepu do Płochocina, Anastazja Karolewska z dru-
gą do Warlubia.

Załączam -

1. Oświadczenie Władysława Krotoszyńskiego - zam. w Warlubiu
ul. B. Malinowskiego 8,
2. Dane dotyczące życiorysu Księdza z lat międzywojennych i po -
wojennych/ wojenny ja przedstawiam/, sam - w - siostrzeńca Marka
Frydrychowskiego zam. w Starogardzie Gd. ul. Pstrowskiego 19/8
83 - 200 Starogard Gd. telefon 28165.
3. Oświadczenie Anastazji Karolewskiej - nadeśle.

*Zyciorys ks. Jana Stryczka umieszczony w
tekście osobowej Jan Stryczek T: M-718/1389*

insp. Bydły.

Oświadczenie - *Władysława Kusturki*

o działalności konspiracyjnej Olimpii Lahuttowej w latach

-1942 - 1945

Urodziłem się 22 marca 1915 r. w Trzemesznie, b. powiat Mogilno, b wo -
jewództwo poznańskie. w 1936 r. ukończyłem Państwowe Seminarium Nau -
czycielskie w Bydgoszczy, w 1961 r. Studium Nauczycielskie. Uczestniczyłem
w kampanii wrześniowej 1939 r. Od 1940 r. do końca okucacji mieszkałem
w Warlubiu. Od września 1940 r. do lutego 1945 r. pracowałem jako ro -
botnik żywiczny w firmie Harzmeisterei w Łązku, w brygadzie nadleś -
nictwa warlubie, w leśnictwach Bąkowski Młyn, B⁴owo, Dobre.

Płace pobieraliśmy w nadleśnictwie w Warlubiu, gdzie p.o.sekretarza
pełnił Kazimierz Lahutta. Jego zona Olimpia prowadziła dom. Z p. Lahut -
tami przyjaźniłem się.

- Od października 1942 r. do końca okupacji w trójkę byliśmy uczestni -
kami ruchu oporu jako grupa AKwspółpracująca ze zgrupowaniem party -
zanckim AK " Swierki ", wówczas dowodzonym przez Stefana Gussa " Da -
na" również nauczyciela.

- Na początku października 1942 r. p. Lahuttowie i ja zostaliśmy zaprzy -
siężeni przez Józefa Patockiego wysłannika " Dana ".

W połowie tego miesiąca spotkaliśmy się z " Danem " w mieszkaniu Bo -
lesława Lelwítza leśniczego w Dobrem k/Nowego. Otrzymałiśmy zadanie
zorganizowania punktów kontaktowych AK, celen współpracy ze Zgrupo -
waniem na terenie Płochocina - Płochocinka, Bąkowskiego Młyna i War -
lubia/ części/.

Ustaliliśmy, że będzie to wspólna grupa o pseudonimie " Sosny".
Nastąpił podział terenu -P. Lahuttowie Płochocin - Płochocinek,
Bąkowski Młyn - Warlubie - ja. Złączność placówki " Sosny " ze Zgrupo -
waniem utrzymywał głównie Kazimierz Lahutta, Olimpia Lahuttowa jako
zakładniczka, także Jej domowa gospodyni Anastazja Karolewska - w na -
gle powstałej sytuacji - przenosiły meldunek w ustałony z partyzan -
tami punkt w lesie między Płochocinem a Borowym Młynem..

Kazimierz Lahutta utrzymywał bezpośredni kontakt w działalności konspiracyjnej z Tadeuszem Obstem leśniczym w Kuźnicy i z drugim kolegą z Dobrego Bolesławem Lelwitem, teściem wspomnianego przeze mnie Józefa Patockiego, figurującego w Jego leśnictwie jako pracownik.

Warlubie, dnia 12 lutego 1989 r.

Władysław Krotoszyński

zam. w Warlubiu

tel. 15

Władysław Krotoszyński



o udziale swoim i męża Kazimierza Lahuty w konspiracyjnej dział-
w latach 1936-1945 na terenie gminy Warlubie.

Urodziłam się 21 marca 1907 roku w Golubiu, b. powiat Wąbrzeźno. Posiadam pedagogiczne wykształcenie. W latach 1931 - 1939 pracowałam jako nauczycielka w Publicznej Szkole Powszechnej w Lipinkach, mój mąż Kazimierz w tym czasie był sekretarzem Nadleśnictwa Przewodnik. W latach 1936 - 1939 wraz z mężem byliśmy członkami Przewspobienia Wojskowego Leśników - grupy "Grunwald", zorganizowanej przez Witolda Bielowskiego nadleśniczego w Przewodniku.

Do płochockiej grupy AK wstąpiłam razem z mężem na początku października 1942 roku. W naszym mieszkaniu odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli - Józef Patocki łącznik Stefana Gussa "Dana" Władysław Krotoszyński robotnik żywiczny, z zawodu nauczyciel, mój mąż Kazimierz i ja, Olimpia Lahuta. Propozycję współpracy ze zgrupowaniem partyzanckim AK "Swierki" przyjęliśmy i zostaliśmy zaprzysiężeni. W połowie października tego roku miało miejsce drugie spotkanie Władysława Krotoszyńskiego, mojego męża, "Dana" i Patockiego Józefa w mieszkaniu leśniczego konspiratora Bolesława Lelwita w Dobrem. "Dan" powierzył mężowi zorganizowanie grup AK w Płochocinie - Płochocinku, Władysławowi Krotoszyńskiemu - Bąkowski Młyn i Warlubie Kurzejewo.

Mąż w biurze nadleśnictwa zorganizował podstępny telefoniczny. Biuro posiadało dwa telefony - jeden służbowy łączący wszystkie leśniczówki z leśnikami Niemcami i Polakami, drugi - łączył nadleśniczego z leśniczówkami z leśniczymi Niemcami, i posterunkami policji znajdującymi się w obrębie nadleśnictwa. Tym telefonem zapowiadał np. termin i miejsce planowanych obław na partyzantów przez wojsko i policję. Te meldunki nadleśniczy Teodor Strecker przekazywał w przerwie obiadowej pracowników biura od 12-tej do 14-tej lub po pracy po 17-tej godzinie. Mąż pozostawał w biurze dłużej. Nadleśniczącemu nadając meldunki nie krępował się obecnością w biurze męża, przychodził do męża prosząc go o podanie mapy np. Płochocina, gdzie miała mieć miejsce obława. Kilka dni przed planowaną obławą przychodził do nadleśniczego wysoki rangą oficer, rozmowa była prowadzona w sąsiednim pomieszczeniu biurowym i to tak głośno, że mąż słyszał rozmowę. Ja pełniłam funkcję łącznika przenosząc meldunki męża do umówionego punktu w lesie lub komendanta rejonu AK Płochocin - Płochocinek do Józefa Patockiego.

Do grupy płochockiej Ak należeli - proboszcz parafii Płochocin i

Lipinki, Jego matka, dwie siostry Ludwika Frydrychowska, Jadwi-
goa Wiecka, księża gospodyni Teresa Wodzikowska i Jej mąż Jan
Wodzikowski prowadzący plebańskie gospodarstwo rolne, ich dwie
córki Teresa i Lidia, które pełniły funkcje łączniczek, przero-
sząc otrzymane od księdza meldunki w umówione miejsca.

Do grupy AK Płochocin należeli - nasza gospodyni domowa Anas-
tazja Karolewska, dwaj sąsiedzi rolnicy - Bolesław Kurek i Ma-
ksymilian Brzeski, Budnarski kupiec w Płochocinku.

Gromadziliśmy dla partyzantów żywność i inne artykuły codzien-
nego użytku, które wywożiliśmy partyzantom na umówione miejsca,
lub po które partyzanci przychodzili sami.



Od lewej strony stoi-
Kazimierz Lahuta p.o.
sektetarza Nadleśnictwa
Warlubie, obok niego
siedzi Jego żona Olimpia
nauczycielka w Lipinkach,
oboje organizatorzy i czk.
ankowie grupy AK Płochocin



Siedzą - ks.dr. Jan
tryczek, Jego matka,
stoją - rodzeństwo
księdza, siostry Lu-
dwika Frydrychowska,
obok niej z prawej
strony Jadwiga Wiecka

Relacja

Olimpii Lahuttowej o utworzeniu punktu kontaktowego grupy płochockiej w sekretarzędce przy Państwowym Nadleśnictwie Warlubie.

" Na początku października 1942 r. odbyło się w moim mieszkaniu spotkanie, w którym uczestniczyli - wysłannik "Dana" - komendanta zgrupowania partyzanckiego "Swierki" - Józef Patocki, pracownik leśnictwa Dobre, Władysław Krotoszyński robotnik żywiczny w leśnictwie Bąkowski Młyn, mój mąż Kazimierz Lahutta p.o. sekretarza w nadleśnictwie Warlubie. i ja Olimpia Lahuttowa.

"Dan" proponował nam trojgu podjęcie współpracy ze zgrupowaniem partyzanckim AK "Swierki". Zgodziliśmy się. Złożyliśmy przysięgę. W połowie tego miesiąca mój mąż i W. Krotoszyński spotkali się z "Danem" w leśniczówce w Dobrem n/W. w mieszkaniu leśniczego Lelwica. Otrzymali następujące zadania do zrealizowania ?

- zorganizowanie grup AK płochockiej i warlubskiej w celu ~~organizowania~~ ^{zdobycia} żywności i innych towarów codziennego użytku dla partyzantów,
- zbierania wiadomości o znaczeniu wojskowym, również o ~~sega-~~ planach obław na partyzantów,
- skierowywanie do lasu ludzi ściganych przez Gestapo i policję.

Do współpracy należy powoływać rolników mieszkających blisko lasu, zwożących ~~druszyce~~ ^{druszyce} dłuższe z lasu do warlubskiego tartaku, młynarzy w Bąkowskim Młynie, pracowników urzędu gminnego, kolejarzy, robotników leśnych.

Zorganizowaniem grupy płochockiej podjął się mój mąż, warlubskiej W. Krotoszyński.

Do grupy płochockiej należeli ks. dr. Jan Stryczek, proboszcz parafii Płochocin, kupiec w Płochocinie Władysław Zakrzewski, ✓ w Płochocinku - Budnarski, rolnicy Władysław Przeziński, Jan Jakusz i inni z Płochocinka. Ja pełniłam funkcję łączniczki, przносиłam informacje uzyskane przez męża w czasie służby z podsłuchu telefonicznego dotyczące np. planowanych przez oddziały Wehrmachtu obław na partyzantów, organizowałam żywność, towary codziennego użytku jak zapalki, karbid, naftę. Sekretarzędka znajdowała się w pobliżu porośniętych drzewami bagien. Partyzanci mogli swobodnie zjawiać się u nas po wspomniane artykuły.

Ksiądz J. Stryczek pełnił funkcję kapelana partyzanckiego zgrupowania. Korzystną okolicznością dla pełnienia tej funkcji było to, że ksiądz pełnił podwójną służbę duszpasterską w swojej parafii i w Lipinkach, tamtejszy proboszcz ks. Wiktor Brzakała przebywał w obozie koncentracyjnym i tam zginął.

M
Ksiądz J. Stryczek rano odprawiał nabożeństwa w Płochocinie, wieczorem w Lipinkach. Jego zaufanym woźnicą był Jan Wodzikowski. Wielokrotnie zdarzało się, że w drodze powrotnej z Lipinek do Płochocina ksiądz odwiedzał ciężko chorych partyzantów w ich ziemiankach, położonych w pobliżu drogi. Oczywiście była to akcja zorganizowana przez partyzantów, mieli obstawione drogi. Przy szosie z Borowego Młyna do Płochocina miał ksiądz swój ukryty "konfesjonał" - pieniek. Latem 1943 r. na terenie leśnictwa Kuźnice odprawione zostało nabożeństwo z udziałem około 50 partyzantów.

Ciekawą postacią przychylną Polakom był nadleśniczy w Warlubiu Gustaw Strecker. Pracownicy biura nadleśnictwa korzystali z przerwy obiadowej od 12-trj do 14-tej. W tym czasie nadleśniczy przekazywał leśniczemu Niemcom również niemieckim placówkom położonym na terenie nadleśnictwa np. Jagdkommando w Przewodniku, policji w Przewodniku i Lipinkach informację o planowanej obławie na partyzantów, którą planuje przeprowadzić wojsko czy policja, podając dokładnie trasę, datę obławy. Mąż celowo przedłużał pobyt w biurze w czasie przerwy obiadowej. Słyszał nadawane komunikaty. Nadleśniczy wiedział, że mąż znajduje się w biurze.

Nadleśniczy Strecker opuszczając Polskę w grudniu 1944 r. żegnając się z leśniczymi Polakami ujawnił, że wiedział, że są w kontakcie z oddziałami partyzanckimi.

Olimpia Lahuttowa
zam. w Jeżewie k/Laskowic.

Mój udział oraz mojego męża Kazimierza Lahuty w ruchu oporu
w latach 1938 - 1945 na terenie gminy Warlubie.

Urodziłam się 21 marca 1907 roku w Golubiu, b. powiat Wąbrzeskie. Posiadam pedagogiczne wykształcenie. W latach 1931 - 1938 pracowałam jako nauczycielka w Publicznej Szkole ^PNowoczesnej w Lipinkach, mój mąż Kazimierz w tym czasie był sekretarzem nadleśnictwa Przewodnik.

W latach 1938 - 1940 wraz z mężem byliśmy członkami dywersyjno - wywiadowczej grupy "Grunwald" zorganizowanej przez Witolda Bielewskiego nadleśniczego w Przewodniku.

Patrz moją relację nt. "Witold Bielewski nadleśniczy w Przewodniku organizator dywersyjno - wywiadowczej grupy "Grunwald".

Moja konspiracyjna działalność w latach 1942 - 1945.

Do plecheckiej grupy AK wstąpiłam razem z mężem na początku października 1942 roku. W moim mieszkaniu odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli - Józef Patecki wysłannik Stefana Jusza "Dana" organizatora i komendanta zgrupowania partyzanckiego AK "Świerki", Władysław Kroteczynski robotnik żywiński - w zawodu nauczyciel - mój mąż Kazimierz i ja Olimpia Lahutowa. Zapropelowano nam współpracę z w/w Zgrupowaniem. Proponację przyjęliśmy, zostaliśmy zaprzysiężeni. W połowie października 1942 roku miało miejsce drugie spotkanie Władysława Kroteczynskiego, mojego męża Kazimierza z "Danem" w mieszkaniu Bolesława Lelwitsza leśniczego w Dobrom. Oba otrzymali polecenie zorganizowania grup współpracujących ze Zgrupowaniem w Płochecinie - Płochecinku oraz w Bąkowakim Łynie - Warlubiu. Pierwszy teren przejął mój mąż, drugi Władysław Kroteczynski.

Mąż w biurze nadleśnictwa zorganizował podstęp telefoniczny. Biuro posiadało dwa telefony - jeden służbowy łączący wszystkie leśniczówki z leśniczymi Niemcami i Polakami, drugi tajny, którym nadleśniczy Teodor Strecker przekazywał leśnikom Niemcom, posterunkom policji, punktem wojaskowym położonym na terenie lasów np. informacje o planowanych obławach

na partyzantów. Te meldunki nadleśniczy nadawał w porze obiadowej od 12-tej do 14-tej, kiedy pracownicy biura byli na obiadzie lub po godz. 17-tej po pracy. Mąż pozostawał w biurze dłużej. Nadleśniczy nadając meldunki nie krępował się obecnością męża w biurze. Była to zastanawiająca. Wyjaśnił to sam nadleśniczy w styczniu 1945 roku, kiedy przed wyjazdem na stałe już do Rzeszy żegnał się i leśnikami Polakami. Powiedział im, że wiedział o ich współpracy z partyzantami.

Ja pełniłam funkcję łączniczki, przekazywałam informacje dla partyzantów do punktów kontaktowych w lesie na terenie Berowego Mlyna.

Ponadto zbieraliśmy żywność, artykuły codziennego użytku, po które zjawiali się sami partyzanci.

Do grupy płockiej AK należeli - kupiec Władysław Zakrzewski z Płochocina, jego żona Helena, nasi sąsiedzi rolnicy Bolesław Kurek i Jan Brzeski i nasza gospodyni Anastazja Karolewka.

Wyrazy najwyższego uznania należą się proboszczowi płockiemu ka. Janowi Stryczkowi, który od 1942 roku do końca okupacji pełnił funkcję kapłana na zgrupowania partyzanckiego AK "Świerki". Był proboszczem parafii Płochocin, jednocześnie obowiązki duszpasterskie pełnił w Lipinkach, gdzie tamtejszy proboszcz ka. Wiktor Brząkała aresztowany we wrześniu 1939 roku wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu, tam zginął.

Ka. Jan Stryczek z partyzantami spotykał się na terenie zabudowań gospodarskich plebani w Płochocinie, ciężko chorych odwiedzał w ich leśnych ziemiankach wracając wieczorem z Lipinek, gdzie odprawiał nabożeństwa. Latem 1945 roku odprawił mszę dla licznej grupy partyzantów Mszę św. na terenie leśnictwa Kuźnica. Łącznikiem między księdzem a partyzantami był Jego weznica Jan Wedzikowski.

Organizacją żywności dla partyzantów na plebani trudniły się - księżka matka, Jego dwie siostry Ludwika i Jadwiga i gospodyni Teresa Wedzikowska.

Załączam życiorys ka. Jana Stryczka opracowany przez Jego siostrzeńca Marka Frydrychewskiego.

Climpia Labutowa

p. Kasubka

RELACJA

Olimpii Lahuttowej o swoim udziale i męża Kazimierza w ruchu oporu w latach 1936 - 1939 i 1942 - 1945 na terenie gminy Warlubie.

I. Dane personalne.

1. Lahuttowa Olimpia z domu Sass.

2. Ur. 21 marca 1907 r. w Golubiu b. pow. Wąbrzeźno.

3. Ojciec Ksawery matka Franciszka z domu Zaborowska, zawód ojca kupiec.

4. Zamieszkała w Jeżewie 86 - 131 Jeżewo k/ Laskowie

II. Dane środowiskowe.

1. Ukończone Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie w 1928 r.

2. W okresie międzywojennym pracowałam jako nauczycielka od 1.IX.1928 r. do 31.IX.1931 r. w Zalesiu pow. Chojnice, od 1.IX.1931 r. do 1.IX.39 r. w Lipinkach k/Warlubia.

Moja praca społeczna. Od 1936 r. do 1939 r. byłam członkinią dywersyjno - wywiadowczej grupy "Grunwald" w Przewodniku, zorganizowanej przez nadleśniczego Wiktora Bielowskiego. Do grupy tej należeli ~~nasz-~~
fani pracownicy trzech nadleśnictw Warlubie, Przewodnik i Jeżewo - ^{DABROVY}
jeden zespół pracowników umysłowych i drugi - fizycznych oraz niektórzy ~~niektóre~~
żony nadleśniczych i leśników. Komendantem grupy był Wiktor Bielowski sekretarzem mój mąż Kazimierz Lanutta sekretarz nadleśnictwa Przewodnik. Działalność grupy prowadzona była pod płaszczykiem związku zawodowego leśników, którego przewodniczącą była Irena Bielowska żona nadleśniczego, ja pełniłam w tym związku funkcję sekretarza.

IV. Krótki życiorys okupacyjny.

Mąż pełnił funkcję sekretarza nadleśnictwa Warlubie, ja prowadziłam do domu.

V. Działalność okupacyjna.

1. Do płochockiej organizacji AK wstąpiłam razem z mężem na począt.

ku października 1942 r. W moim mieszkaniu odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli - Józef Patocki wysłannik Stefana Gussa " Dana" komendanta zgrupowania partyzanckiego AK " Swierki ", Władysław Kretoszyński robotnik żywiyczny - z zawodu nauczyciel - mój mąż Kazimierz ... i ja Olimpia Lahuttowa. Zaprezenowano nam współpracę z w/w Zgrupowaniem. Propozycję przyjęliśmy, zostaliśmy zaprzysiężeni. W połowie października 1942 r. miało miejsce spotkanie w mieszkaniu Belesława Lelwitsa leśniczego w Dobrem, w którym oprócz " Dana" uczestniczył Józef Patocki, Władysław Kretoszyński i mój mąż Kazimierz. Otrzymali polecenie zorganizowania grup współpracujących ze Zgrupowaniem w Płochecinie, Warlubiu i Bąkowskim Młynie. Teren Płochecina, Płochecinka przejął mąż, Warlubie, Bąkowski Młyn Władysław Kretoszyński.

Mąż w biurze nadleśnictwa zorganizował podsłuch telefoniczny. Biuro posiadało dwa telefony, jeden służbowy łączący wszystkie leśniczówki z leśniczymi Niemcami i Polakami, drugi tajny, którym nadleśniczy Teodor Strecker przekazywał leśnikom Niemcom, posterunkom policji, punktem wojskowym położonym na terenie lasów np. informacje o planowanych obławach na partyzantów. Te komunikaty nadleśniczy nadawał w porze obiadowej od 12-tej do 14-tej, kiedy pracownicy biura poszli do domów. Mąż pozostawał dłużej. Nadleśniczy nadając w/w komunikaty nie kłopotował się obecnością męża w biurze. Było to zastanawiające. Wyjaśnił to sam nadleśniczy w styczniu 1945 r. kiedy przed wyjazdem do Niemiec łączył się z leśnikami Polakami. Powiedział im, że wiedział o ich współpracy z partyzantami.

Ja pełniłam funkcję łączniczki, przekazywałam informacje do punktów kontaktowych w lesie na terenie Borowego Młyna.

Penadte zbieraliśmy żywność, artykuły codziennego użytku, po które zjawiali się sami partyzanci.

Do grupy płochockiej należeli - kupiec-- w Płochecinie Władysław Zakrzewski i jego żona Helena, nasi sąsiedzi rolnicy Józef Kurek i Maksymilian Brzeski.

W naszej pracy konspiracyjnej bardzo pomocną nam była nasza gospodyni Anastazja Karolewska.

Wyrazy najwyższego uznania należą się proboszczowi płochockiemu z lat hitlerowskiej okupacji Ms. dr. Janowi Stryczkowi, który od 1942 r. do końca okupacji pełnił funkcję kapelana zgrupowania partyzanckiego AK "Swierki". Był proboszczem parafii Płochocin, jednocześnie obowiązki duszpasterskie pełnił w parafii Lipinki, gdzie tam. proboszcz ks. Waktor Brząkał^a aresztowany w e wrześniu 1939 r. zginął w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Ks. J. Stryczek z partyzantami spotykał się na terenie zabudowań plebańskich, ciężko chorych odwiedzał w ich leśnych ziemiankach wracając wieczorem z Lipinek, gdzie odprawiał Msze Sw. Latem 1943 r. odprawił nocą na terenie leśniczówki Kuźnica Mszę Sw. i spowiedź powozeczną z udziałem około 50 partyzantów. Łącznikiem między Księdzem a partyzantami był książy woźnica Jan Wodzikowski.

Organizację żywności dla partyzantów na plebani trudniły się - księża matka i dwie Księża siostry Leokadia Frydrychowska i Jadwiga Wiecka i gospodyni Teresa Wodzikowska.

Załączam Księża życiorys.

VII. Okres pookupacyjny.

Po wyzwoleniu mój mąż Kazimierz przejął funkcję sekretarza nadleśnictwa Dąbrowa. Pracował do 1972 r. do chwili śmierci.

Ja byłem nauczycielką w Szkole Podstawowej w Jezewie od 1.IX.1945 r. do 1.IX.1962 r. do chwili przejścia na emeryturę.

VIII. Dokumentacja.

O mojej i męża konspiracyjnej działalności w płochockiej grupie AK patrz relację Władysława Kretoszyńskiego.

Załączam zdjęcia Księdza Jana Stryczka, męża i moje oraz życiorysy Księdza i męża.

Kazimierz Lahutta ur. 17.1.1907 r. w Drzycimiu b. powiat Swiecie.

Ojciec Leon matka K^onstancja z domu ^hmanikowska. Zawód ojca - pełnier murarski. Wykształcenie - Państwowa Szkoła Leśna w Margoninie ukończona w 1928 r. Praktyka w Nadleśnictwach Osie, Sarnia

Góra. Sekretarzem nadleśnictwa w Przewodniku był od 1931 r. do 1939 r.
Od 1940 r. do końca okupacji p.o. sekretarza w nadleśnictwie Warlubie.
Po wyzwoleniu do 1972 r. - sekretarzem nadleśnictwa Jeżewo.



Olimpia Lahuttowa

Ks. dr. Jan Stryczek

Kazimierz Lahutta

Zyciorys ks. dr. Jan Stryczka

1. Data i miejsce urodzenia

10 września 1905 r. w Zbychowie b. powiat Koszki woj. Pomorskie.
Imiona rodziców - ojciec Abdon matka Pelagia z domu Radtke.

2. Wykształcenie.

Egzamin dojrzałości 16 czerwca 1924 r. w Wejherowie w Państwowym
Gimnazjum Klasycznym im. Jana Sobieskiego.

W 1924 r. wstąpił do Biskupiego Seminarium Duchownego w Pelplinie,
które ukończył w 1927 r. dalsze studia w Warszawie na Wydziale
Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego ze specjalnością w nau-
kach biblijnych, który ukończył ze stopniem magistra teologii
w 1929 r. W dniu 2 września 1928 r. został wyświęcony na kapłana.
W 1931 r. zdobył tytuł doktora. Tytuł pracy doktorskiej - "Arcy-
kapłanstwo Chrystusa w liście św. Pawła do Żydów".

Praca duszpasteraka.

Do 1932 r. wikariuszem w Szwarcenowie. Od 1.1.1932 r. nauczycielem
religii w Państwowym Gimnazjum w Brodnicy i kapłanem hufca har -

cerskiego w Brodnicy. Od 1.1.1935 r. przeniesiony do Ostrowitego k/Choj-
 nic, od 1.IX.1936 r. do Bysławia b. pow. Tuchela, od 20.X.1936 r. kapela-
 nem w Zamku Bierzglowskiem pow. Toruń, 13 lipca 1937 r. mianowany pro-
 boszczem w Płochocinie, gdzie przebywa przez całą wojnę.

Czas powojenny.

Dekretem z dnia 30 czerwca 1945 r. zostaje mianowany profesorem Bis-
 kupiego Seminarium Duchownego w Pelplinie, od 1965 r. filia Papieskiego
 Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. Na tym stanowisku pracuje do 1976 r.
 do chwili śmierci.

W lipcu 1978 r. zostaje kanonikiem gremialnym Kapituły Katedralnej Cheł-
 Chełmińskiej w Pelplinie.

P.S. Punkt kontaktowy w Płochocinie przybrał wspólny pseudonim "Sosna"

Olimpia Lahuttowa

zam. w Jeżewie

86 - 131 Jeżewo k/Laskowie

Lahutta Olimpia

P. S.

Dot. przysięgi.

Ks. dr. Jan Stryczek w końcu 1942 r. złożył przysięgę w naszym miesz-
 kaniu w sekretarzędwie nadleśnictwa w Warlubiu w obecności męża i mojej.
 Pozostali członkowie - kupiec Władysław i Jego żona Helena Zakrzewscy
 z Warlubia, kupiec Budnarski z Płochocinka, Bolesław Kurek i Maksymi-
 lian Brzeski oraz nasza domowa gospodyni byli zaprzysiężani przez
 ks. dr. Jana Stryczka w naszym mieszkaniu - w okresie od grudnia
 1942 - do marca 1943 r. Wspomniane przysięgi odbywały się w obecności
 męża, ja i nasza gospodyni wychodziłyśmy z dwiema córeczkami po za-
 kupy- ja z jedną do sklepu do Płochocina, Anastazja Karolewaka z dru-
 gą do Warlubia.

Załączam -

1. Oświadczenie Władysława Kretoszyńskiego - zam. w Warlubiu
 ul. B. Malinowskiego 8,
2. Dane dotyczące życiorysu Księdza z lat międzywojennych i po-
 wojennych/ wojenny ja przedstawiam/, zam. w-- siostrzeńca Marka
 Frydrychowskiego zam. w Starogardzie Gd. ul. Pastrowskiego 19/8
 83 - 200 Starogard Gd. telefon 28165.
3. Oświadczenie Anastazji Karolewskiej - nadesię.

II. Materiały uzupełniające relikw-Schuta Olimpia:

1. Cieślak Elżbieta, Biogram do..., mpis 2
13.11.1992, kop. k. 1 s. 1
2. Cieślak Elżbieta, projekt biogramu O.
Schuty z d. Sass do, Stow. biograficz-
nego konspiracji pomorskiej 1939-1945,
mpisy z uzupełnieniami, k. 2 s. 2-3
3. Cieślak E., Stow. biograficzny konspiracji
pomorskiej 1939-1945, z. 1, s. 130, kserokop. k. 1 s. 4
4. Cosban-Wojtycha Stefan, Tu żyli, walczli
i umierali..., Jolkmicko 2011, s. 116 -
- łacemiska oddziału AK - kserokop. k. 1 s. 5

B i o g r a m

do słownika biograficznego konspiracji pomorskiej
o członku konspiracji

- Olimpia Lachuta z domu Sass
- urodzona 21.03.1907 w Golubiu pow Wąbrzeźno
- ojciec: Ksawery Sass
- mąż Kazimierz - leśnik
- pochodzenie społeczne rodziców - urzędnicze
- przed wojną nauczycielka Szkoły Powszechnej w Lipnikach koło Warlubia - pow. świecki
- ukończyła przed wojną przeszkolenie w L.O.P.P. Liga Ochrony Powietrznej i Przeciwwzwojowej przy Nadleśnictwie Przewodnik pow. świecki,
- w czasie okupacji zamieszkiwała wraz z mężem i 3 córkami / w wieku 3- 10 / w sekretarzędwie przy Nadleśnictwie Warlubie.
- zaprzysiężona do A.K. w dniu 10.10.1942 przez Stefana Gussa " Dana " - wówczas komendanta zgrupowania " Swierki ". Przyjęła pseudonim " Swierk "
- państwo Lachutowie organizowali zaplecze dla zgrupowania " Dana ", a następnie " Graba " na terenie Płochocina i Płochocinka. Organizowali żywność a szczególnie mąkę na chleb. Pracując w Nadleśnictwie Warlubie p. Lachuta miał możliwość zdobywania wielu informacji dot. obław niemieckich na partyzantów, liczebności oddziałów niemieckich stacjonujących w Warlubiu i okolicy, jak również liczebność Niemców wysyłanych na obławy. Informacje powyższe p.Lachutowa przekazywała do oznaczonego punktu kontaktowego w lesie koło Płochina a także w leśnictwie Kuźnica.
- po zakończeniu wojny w r. 1945 podjęła pracę nauczycielki w Jeżewie
- od kilku lat przebywa na emeryturze i mieszka w Jeżewie kod 86-131

spisła: *[Signature]* Elżbieta Cieślak

Kopyłowski 1992.11.13.

Lahuta Olimpia z d.Sass ps."Świerk" /1907 .../, łączniczka zgrupowania part. AK "Świerki".

Ur. 21.III.1907 r. w Golubiu pow.Wąbrzeźno, c.Ksawerego, urzędnika państwowego i Franciszki z d. Zaborowskiej. Do wybuchu wojny pracowała jako nauczycielka w Szk.Powsz. w Lipinkach k.Warlubie. Wyszła za mąż za leśnika, Kazimierza Lahutę.

Podczas okupacji mieszkała wraz z mężem i trzema córkami w sekretarzówce przy Nadleśnictwie Warlubie. Zaprzysiężona do służby w AK 10.X.1942 r. przez Stefana Gussa ps."Dan", wówczas kmdta zgrup. AK "Świerki". Przyjęła ps."Świerk". Lahutowie organizowali zaplecze dla zgrup. "Świerki" na terenie Płochocina pow.Świecie. Dostarczali żywność, a szczególnie mąkę na chleb. Pracując w Nadleśnictwie Warlubie, Kazimierz Lahuta miał możliwość zdobywania wielu informacji dotyczących obław niemieckich przygotowywanych na partyzantów, liczebności oddz. stacjonujących w Warlubiu i okolicy, oraz liczebności Niemców wysyłanych na obławy. Informacje te przekazywała Olimpia, do oznaczonego punktu kontaktowego w lesie k.Płochocina, a także w leśnictwie Kuźnica.

Po zakończeniu wojny, podjęła pracę nauczycielki w Jeżewie, poczem przeszła na emeryturę.

HP Ark T. O. Lahuty

E.Cieślik

Łąhuta Olimpia z d. Sass ps. "Swierk / 1907 .../ łączniczka oddz. partyzanckiego "Swierki".

Ur. 21.III.1907 r. w Golubiu pow. Wąbrzeźno, c.Ksawerego, urzędniczka państwowego i Franciszki Jd. Zaborowskiej. Do wybuchu wojny pracowała jako nauczycielka w Szkole Powsz. w Lipinkach k.Warlubia. Wyszła za mąż za leśnika, Kazimierza Łąhutę

Podczas okupacji mieszkała wraz z mężem i trzema córkami w sekretarzówce przy Nadleśnictwie Warlubie. Zaprzysiężona do służby w AK 10.X.1942 r. przez Stefana Gussa ps."Dan", wówczas kmdta zgrupowania "Swierki". Przyjęła ps."Swierk". Łąhutowie organizowali zaplecze dla zgrupowania Swierki na terenie Płochocina pow. Śmiecie.

Dostarczali żywność a szczególnie mąkę na chleb. Pracując w Nadleśnictwie Warlubie, Kazimierz Łąhuta miał możliwość zdobywania informacji o obławach niemieckich na partyzantów, liczebności oddziałów stacjonujących w Warlubiu i okolicy, oraz liczebności Niemców wysyłanych na obławy. Informacje te przekazywała Olimpia, do oznaczonego punktu kontaktowego w lesie k. Płochocina, a także w leśnictwie Kuźnica.

Po zakończeniu wojny podjęła pracę nauczycielki w Jeżewie, poczem przeszła na emeryturę.

AP AK T.

E.Cieślik

*czy żyje?
czy miał o niej wieść od relacji istniejącej Swierki? ?*



Lahuta Olimpia z d. Sass ps. "Świerk" (1907- ...), łączniczka zgrupowania part. AK "Świerki".

Ur. 21 III 1907 r. w Golubiu pow. Wąbrzeźno; córka Ksawerego - urzędnika państwowego i Franciszki z d. Zaborowskiej. Do wybuchu wojny pracowała jako nauczycielka w Szkole Powszechnej w Lipinkach k. Warlubia. Wyszła za mąż za leśnika, Kazimierza Lahutę.

Podczas okupacji mieszkała wraz z mężem i trzema córkami w sekretarzówce przy Nadleśnictwie Warlubie. Zaprzysiężona do służby w AK 10 X 1942 r. przez Stefana Gussa ps. "Dan". Wówczas kmtda zgrupowania AK "Świerki". Przyjęła ps "Świerk". Lahutowie organizowali zaplecze dla zgrupowania "Świerki" na terenie Płochocina, pow. Świecie. Dostarczali żywność, a szczególnie mąkę na chleb. Pracując w Nadleśnictwie Warlubie Kazimierz Lahuta miał możliwość zdobywania

wielu informacji dotyczących obław niemieckich przygotowywanych na partyzantów, liczebności oddziałów stacjonujących w Warlubiu i okolicy oraz liczebności Niemców wysyłanych na oblavy. Informacje te przekazywała Olimpia, do oznaczonego punktu kontaktowego w lesie k. Płochocina, a także w leśnictwie Kuźnica.

Po zakończeniu wojny podjęła pracę nauczycielki w Jeżewie po czym przeszła na emeryturę.

AP AK, T.: Lahuta O.; inf. własne autorki.

Elżbieta Cieslik



St. P. K. uszp. Pom. cz. 1
Stoc. biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945, pod red. Marcjuszewskiej - Marcinkowskiej H. i E. Zawalekiej, Toruń 2022, (wznowienie), 2.1

Lendzion z oddziału PA

Ur. 12 X i Anastazji Gimnazjum ZHP. Po zał w 1931 r. p w Tczewie. dyżurnego i Gd i Gdan organizacji nej przez W RP w Gdań na wielu ob sierz. pcho jak: Gmina ków Kolejc

Dnia 1 wojska. Zo w Gdańsku nakaz prac dziennie n budowlane "Hanka". I Słowikow przywiezi PAP w Gc zobowiąza WM Gda Gdańsku E areztowa prokurator skazany n przed Ną ciężkiego się fronte W cze na emeryt

AP AK. Ciechan

Łączniczka oddziału AK

5

Olimpia Lahuta, z d. Sass, znana podczas wojny pod pseudonimem „Świerk”, urodziła się 21 marca 1907r. w Golubiu, pow. Wąbrzeźno w rodzinie urzędniczej.

W przeddzień wybuchu wojny była nauczycielką w szkole powszechnej w Lipinkach, k. Warlubia. Jej mąż Kazimierz Lahuta, będąc leśnikiem oddał w czasie wojny nieocenione usługi oddziałom partyzanckim. Oboje wraz z trzema córkami mieszkali w tzw. sekretarzówce przy Nadleśnictwie Warlubie. Ówczesny komendant zgrupowania AK krypt. „Świerk” Stefan Guss, ps. „Dan” odebrał od Olimpii Lahuty ślubowanie, przyjmując ją w dniu 10.10.1942r. w szeregi AK, nadając jej pseudonim „Świerk”. Lahutowie od tej pory wykonywali zadania kwatermistrzowskie i aprowizacyjne na rzecz oddziału partyzanckiego „Świerki”, który przemieszczał się wzdłuż północnej części powiatu świeckiego. Dostarczali więc żywność, zboże, mąkę, odzież, broń itp. oraz informacje nt. planowanych niemieckich akcji wymierzonych przeciwko partyzantom. Praca w nadleśnictwie ułatwiała gromadzenie tych informacji oraz przekazywanie łącznikom odpowiednich meldunków na punkty kontaktowe w leśnictwie Kuźnica oraz w lasach Płochocina.

Po wojnie była łączniczka AK Olimpia Lahuta zostawiła również swój ważny ślad w historii, tym razem Jeżewa, gdzie przez szereg lat aż do przejścia na emeryturę wykonywała z potrzeby serca zawód nauczyciela.

116

Cosban - Wojtyła Stefan, Tu byli, walczyli
i umierali..., Golonicko 2011.

III/2. Materiały dotyczące Taj. Org. Konsp.
krypt. "Grunwald"

1. O. Łabuta, Wiktor (?) Bielowski,
nadleśniczy w Iniewodzinach, org. grupy
dywersyjno- wywiadowczej "Grunwald" ...;
kserokop. mater. Władysława Kro-
toszyńskiego

k. 3 s. 1-3



matka. Władysław i Józef
Witold
Wiktor Bielowski - nadleśniczy w Przewodniku, organizator

grupy dywersyjno - wywiadowczej "Grunwald" rejonu Przewodnik
w latach 1936 - 1945.

Relacja Olimpii Lahuttowej byłej członkini grupy "Grunwald"
w Przewodniku.

" Od 1931 r. do czerwca 1939 r. byłam nauczycielką w Lipinkach. W tym czasie mój mąż Kazimierz Lahutta pełnił funkcję sekretarza Państwowego Nadleśnictwa w Przewodniku.

W 1936 r. stanowisko nadleśniczego w Przewodniku objął Wiktor Bielowski, przedtem leśniczy na Helu. Przenosząc się do Przewodnika otrzymał od naczelnych władz Wojska Polskiego zadanie zorganizowania konspiracyjnej grupy dywersyjno - wywiadowczej o kryptonimie "GRUNWALD", którą sam nazywał "patriotyczną organizacją wojskową, mającą stanowić zaczątek oddziału powstańczego rejonu Przewodnik, oczywiście w wypadku napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę. Taką ewentualność przewidywano oceniając potęgę militarną Niemiec i jej odwieczne dążenie na wschód w celu zdobycia nowych terenów życiowych /Lebensraum/.

Odzyskanie +omorze Gdańskiego miało nastąpić przez wywołanie powstania w tym rejonie i jego rozszerzenie na cały kraj.

Wiktor Bielowski - kapitan rezerwy - był przewidziany na komendanta rejonu Przewodnik.

W skład grupy "Grunwald" weszli: Wiktor Bielowski jako jej komendant, członkowie - Czesław Sajdak nadleśniczy w Warlubiu, następujący leśnicy - Cieślik z Dębowego, Flator z Bzowa, Lelwitz z Dobrego, Lück ze Srednika, Obst z Kuźnicy, Zimny z Rynkówka oraz pracownicy Nadleśnictwa Przewodnik - biuralista Ziller, gajowy Rychlicki, sekretarz mój mąż Kazimierz, żona Wiktora Bielowskiego oraz żony niektórych leśniczych - wśród nich ja Olimpia Lahuttowa. Mój mąż był sekretarzem grupy. Tajne zebrania - przy zamkniętych drzwiach - odbywały się w mieszkaniach poszczególnych członków, pod płaszczykiem zebrań związku zawodowego leśników, którego przewodniczącą była żona W. Bielowskiego, ja pełniłam funkcję sekretarza.

Ostrożność w przeprowadzeniu działalności konspiracyjnej była uzasadniona z uwagi na liczną grupę mniejszości niemieckiej zamieszkującej na terenie ówczesnych gmin Lipinki i Warlubie i prowadzoną przez nią bardzo ożywioną wrogią przeciwko Polsce robotę szczególnie w latach 1938 - 1939. Np. w 1938 r. odbył się powiatowy zjazd młodych Niemców członków Hitlerjugend w Przewodniku na wiejskiej sali udekorowanej hitlerowskimi emblematami. Zjazd miała za-

kończyć zabawa, która nie doszła do skutku. Rozbili ją chłopcy z Lipinek i Przewodnika. Sześciu z nich - Bernard Szapański, Fawez Juhnke, Jan Becki, Józef Szarmach, Leon Pestka, Franciszek Ciesielski i dwaj bracia Sienieccy stanęli przed sądem w Swieciu n/W. Zostali skazani na pół roku więzienia w zawieszeniu.

W sierpniu ^{1939 r.} Bernard Szapański i Fawez Juhnke wyjechali i ukrywali się poza Lipinkami, pozostali chłopcy po wkroczeniu wojsk hitlerowskich zostali ~~aresztowani~~ aresztowani przez niemiecką policję i zginęli.

Ostatnie spotkanie grupy "Grunwald" odbyło się w mieszkaniu Bielowskich. W. Bielowski poinformował obecnych o otrzymaniu z Warszawy tajnego pisma z rozkazem nieopuszczania przez członków grupy mężczyzn swych mieszkań, nawet w wypadku agresji Niemiec. Obecni na zebraniu członkowie zostali zaopatrzeni w ręczne karabiny po jednym egzemplarzu.

Rodziny wszystkich leśniczych miały być ewakuowane do Łocka. Wyjazd nastąpił w końcu sierpnia 1939 r., powrót w kilka dni po wkroczeniu wojsk niemieckich na teren Pomorza Gdańskiego.

3 września zjawiała się w Przewodniku niemiecka jednostka pancerna. W. Bielowski i wszyscy leśnicy zajmowali nadal dotychczasowe mieszkania służbowe.

Jedynie Czesław Sajdak - nadleśniczy w Warlubiu i Stefan Zimny leśniczy z Rynkówka zostali aresztowani przez policję i Selbstschutz i zginęli. Ich aresztowania nie miały związku z ich przynależnością do grupy "Grunwald".

W budynku nadleśnictwa w Przewodniku na parterze mieszkanie zajmował W. Bielowski, na piętrze mieszkali oficerowie - wśród nich generał - którzy korzystali z łazienki i ubikacji znajdującej się na piętrze. Pewnego dnia urządzenie łazienkowe uległo awarii. Żołnierze przysłani do naprawy - kując ścianę na strychu - natknęli się na aparat radiowy. Wiktora Bielowskiego aresztowano. Przebywał w więzieniu w Nowem n/W. Polowa żandarmeria dokonała w obecności zabudowań nadleśnictwa szczegółowej rewizji. W nieczynnej od wielu lat studni znaleziono magazyn karabinów ręcznych i amunicji.

Przeszło miesiąc trwały przesłuchania Wiktora Bielowskiego. Katowany miał przyznać się do prowadzenia tajnej roboty, miał ujawnić nazwiska osób z nim współpracujących. Nic nie ujawnił, nikogo nie wydał. Miał łamane żebra. Kiedy żona uzyskała zezwolenie na widzenie się z mężem w więzieniu, wniesiono go na krzesło. Sam już nie miał siły przyjść. Znał już wyrok wydany na siebie - śmierć przez rozstrzelanie. Wręczył żonie 3 listy - jeden pisany do niej, dwa dla kilkunastoletnich synów Piotra i Macieja. Listy

3
były testamentem, w którym nie pozostawia rodzinie żadnego majątku, ale... "Pozostawiam dobre imię"... tak pisał do synka Piotrusia.

Oto treść listu.

" Kochany mój synku Piotrusiu!

Są to moje ostatnie do Ciebie słowa. Odchodzę. Nie zostawiam Wam majątku, ale zostawiam Wam dobre imię. Pamiętaj o mnie, bądź dobrym Polakiem i uczciwym człowiekiem i obywatelem. Bóg niech ma Cię w Swojej opiece. Niech Cię prowadzi przez życie. Pomagaj Twojej mamusi i Twemu młodszemu braciszкови wedle Swoich sił.

Żegnaj Cię i całuję serdecznie Twój Tatuś.

Wiktor Bielowski został rozstrzelany 28 października 1939 r. w lesie w Płochocinie. o godz. 7.30. Wyrok wykonało 4 żołnierzy Wehrmachtu z oficerem na czele. Po zwłoki z trumną przjechała p. Bielowska z dwoma synkami i woźnicą. Przy przewożeniu trumny z zwłokami na parafialny cmentarz w Płochocinie towarzyszyli wspomniani żołnierze. Oficer zgodził się na zatrzymaniu konduktu przy kościele w Płochocinie i odprawienie żałobnych egzekwii.

Trumna ze zwłokami bohaterskiego Polaka - Patrioty - Nadleśniczego Wiktora Bielowskiego spoczęła w mogile na parafialnym cmentarzu w Płochocinie.

Olimpia Lahutta

zam. w Jeżewie k/Swiecia n/W.

W. / 1. / 1. Korespondencja bieżąca:

1. Informacja rodziny O. Sahuty o jej śmierci, napis oryg. z 2.11.2004 k. 1 s. 1
2. Pismo Fundacji z 12.11.2004 - kondolencje dla rodziny zmarłej O. Sahutowej, napis, kserokop. k. 1 s. 2



Jezeń, 2. M. 2004r.

Przejmuję do głębi za
zaproszenie Pani na Sesję
nasza Olimpia Laluta
22. czerwca 2004r.

Olimpia Laluta

Archiwum i Muzeum Pomorskie
 Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polak
 w Toruniu
 Wpłynęło dnia: 4.11.2004
 L. dz.: 2807/Pom-410/04
 8-720/XIV
 Załączniki:
 Referent:



FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-0

Toruń 12.11.2004

L.dz. 2856/Pam-410/04

*Konduktuje
śp. Olimpia Lahuta*

Pani
M. Lahuta

86 - 131 Jezewo

Szanowna Pani !

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej, Zarządu Fundacji i pracowników składam Pani i całej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia z powodu zmarłej śp. Olimpii Lahuty.

Informacja o śmierci śp. Olimpii ukaże się w przyszłym numerze „Biuletynu „ Fundacji”, a więc w marcu przyszłego roku. Nie została opublikowana – w bieżącym numerze, ponieważ tę smutną wiadomość otrzymaliśmy, gdy „Biuletyn” był już w druku.

Łączę wyrazy szacunku i poważania

Elżbieta Skerska

Elżbieta Skerska dokumentalistka

№: 594/594 Som.

Świecie

Sabuta Olimpia

→ Party informacyjne

h. p

7

Rel. 594

Święta
Pier. Święta

Łachuta bliżej - znowu krajem
wycieczka z znowu. Wch. wiesz
odbywały się spotkanie wycieczki

rel. Kroszyna

Lahata Olimpia ^{Swicci} part. PK
zob. biografii ks. Strycharka

W Wacelnin należały do zgrup. "Swicci"
Bogdaniska J., Kopiec Alfreda, Karimura i
Sabina.

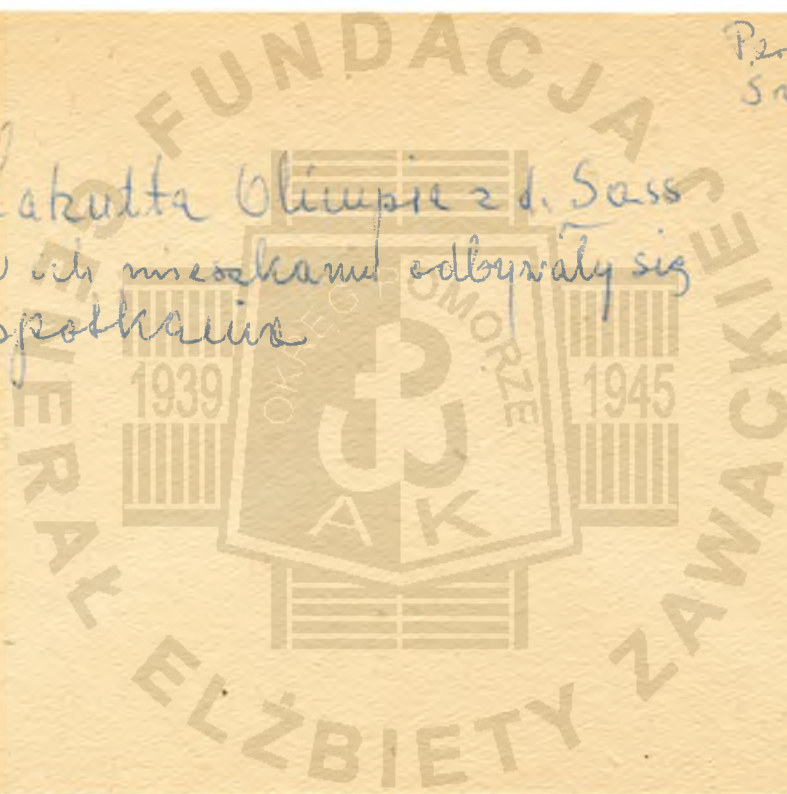
Lahata była komunistką, żoną sekretarza
nadleśnictwa w Przewodniku (tam był
kontaktowy dla part.)

obecnie mieszka w Józowie

T

Perł. AK 3
Szwecja

Lakutta Olimpię z d. Sass
w ich mieszkaniu odbywały się
spotkania



Lahutta Olimpia
Karlubie

miessch punkt kontakt. Aki por "Cyraba"

Zob. Skilewski J.

Ingenierstwo Kobiet. s. 14

Blusieci 4
Partyz.

Hajecchi
95



a

Śmiecie FK 6
Bony Such

LAHUTA Olimpia z d. Sass
ps "Świerki"

Urodz 28 III 1907 r. w Golubiu par. Kobracin.
Zaprzysiężona do służby FK 10 X 1942 r.
przez St. Gnusa ps "Dzi". Ingalenowia wypeł-
niła dla rozpoznania "Świerki", dostarczyła z
własnym ryzykiem informacje dot. obrotu niem.
kuchennej odzieżnicy stażowniczych w Berlinie.
Zob. Stowarz. Bior. Jolif. Sowińskiej
Fundacja "Archiwum Sowińskiej FK"
Tom II 1994 r. T. 1, s. 130.

WReu/2001



K-594

AK Part. - Świecie
Bydgoszcz

Lahutta Olimpia

zd. 5055

Lahuta Olimpia

WYDANOWANE

